

Echo Szkolne

Gazetka Szkolna



Polska Szkoła Sobotnia
im. Trójcy Świętej
w Chicago

1. „Podwoje wiary” (por. Dz 14, 27) są dla nas zawsze otwarte. Wprowadzają nas one do życia w komunii z Bogiem i pozwalają na wejście do Jego Kościoła. Próg ten można przekroczyć, kiedy głoszone jest Słowo Boże, a serce pozwala się kształtować łaską, która przemienia. Przekroczenie tych podwoi oznacza wyruszenie w drogę, która trwa całe życie. Zaczyna się ona chrztem (por. Rz 6,4), dzięki któremu możemy przyzywać Boga, zwracając się do Niego jako do Ojca, a kończy wraz z przejściem poprzez śmierć do życia wiecznego, które jest owocem zmartwychwstania Pana Jezusa, który wraz z darem Ducha Świętego, pragnął włączyć w Swą własną chwałę tych, którzy w Niego wierzą (por. J 17, 22). Wyznawanie wiary w Tróję Świętą - Ojca, Syna i Ducha Świętego - jest równoznaczne z wiarą w jednego Boga, który jest miłością (por. 1 J 4, 8): Ojca, który w pełni czasów posłał swego Syna dla naszego zbawienia; Jezusa Chrystusa, który w tajemnicy Swej śmierci i zmartwychwstania odkupił świat, Ducha Świętego, który prowadzi Kościół poprzez wieki w oczekiwaniu na chwalebny powrót Pana.(...)

11. Cenną i niezbędną pomocą w uzyskaniu dostępu do systematycznej wiedzy na temat treści wiary jest dla wszystkich „**Katechizm Kościoła Katolickiego**”. Jest to jeden z najważniejszych owoców II Soboru Watykańskiego. W Konstytucji Apostolskiej Fidei depositum nie przypadkiem podpisanej w trzydziestą rocznicę otwarcia II Soboru Watykańskiego, **papież Jan Paweł II napisał: „Katechizm przyczyni się w znacznym stopniu do odnowy całego życia kościelnego,...”** (...)

W samej swojej strukturze, „**Katechizm Kościoła Katolickiego**” przedstawia rozwój wiary, poruszając nawet wielkie kwestie życia powszedniego. Strona po stronie, odkrywa się, że to, co jest przedstawione, nie jest jakąś teorią, ale spotkaniem z konkretną Osobą, która żyje w Kościele. (...)

14. Rok wiary będzie również dobrą okazją do wzmocnienia świadectwa miłosierdzia. Przypomina nam

św. Paweł: „**Trwają wiara, nadzieja, miłość - te trzy: z nich zaś największa jest miłość**” (1 Kor 13,13). Apostoł Jakub stwierdzał w słowach jeszcze mocniejszych, które zawsze pobudzały chrześcijan: „**Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy [sama] wiara zdoła go zbawić?**” ... (Jk 2,14-18).

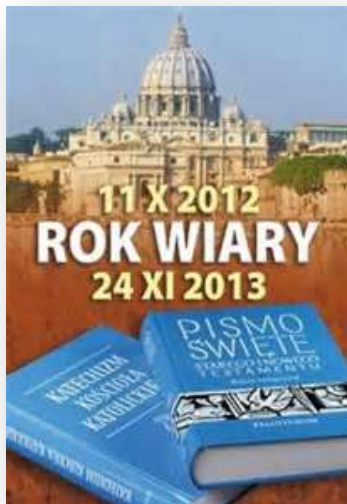
Wiara bez miłości nie przynosi owocu, a miłość bez wiary byłaby uczuciem nieustannie na łasce i niełasce wątpliwości. Wiara i miłość potrzebują siebie nawzajem, tak że jedna pozwala drugiej, by mogła się zrealizować. Niemało chrześcijan rzeczywiście poświęca swoje życie z miłością samotnym, znajdującym się na marginesie lub wykluczonym, jako tym, do których trzeba pójść jako pierwszych i najważniejszych, których trzeba wesprzeć, ponieważ właśnie w nich odzwierciedla się oblicze samego Chrystusa. Dzięki wierze możemy

rozpoznać w tych, którzy proszą o naszą miłość oblicze zmartwychwstałego Pana. „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40): te Jego słowa są ostrzeżeniem, którego nie wolno zapominać i nieustannym wezwaniem, aby ponownie ofiarować tę miłość, którą On troszczy się o nas. A wiara, która pozwala nam rozpoznać Chrystusa jest tą samą Jego miłością, która pobudza, aby spieszyć Jemu z pomocą za każdym razem, kiedy czyni się naszym bliźnim na drodze życia. Umocnieni wiarą, patrzymy z nadzieją na nasze zaangażowanie w świecie, oczekując „nowego nieba i nowej ziemi, w których będzie mieszkała sprawiedliwość” (2P 3, 13; por. Ap 21,1). (...)

Ten czas łaski zawierzamy Matce Bożej, nazwanej „błogosławioną, która uwierzyła” (Łk 1, 45).

W Rzymie, u Świętego Piotra, dnia 11 października roku 2012, w siódmym roku mojego pontyfikatu.

Benedykt XVI



Ślubowanie klas pierwszych

W dniu **27 października 2012 r.** w naszej szkole odbyło się ślubowanie klas pierwszych. W uroczystości wzięły udział dzieci klas pierwszych wraz z wychowawcami, byli obecni rodzice oraz dyrekcja szkoły: pani kierownik Barbara Ignas i



ksiądz dyrektor Andrzej Maślejak.

Uroczystość poprowadzili uczniowie liceum, którzy przygotowali również program artystyczny i oprawę muzyczną. Pierwszoklasiści zaprezentowali wiersze i piosenki, a Rada Rodziców wręczyła im pamiątkowe książki i dyplomy.

p. Marzenna Czerkas



dumni pierwszoklasiści

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

W sobotę, 3 listopada 2012 r. w naszej szkole odbyła się uroczysta akademia z okazji Święta Niepodległości. Uczniowie klas szóstych zaprezentowali drogę Polski do wolności i jej trudną historię w walce z zaborcami. Piękna recytacja wierszy i krótka narracja historii i dążeń Polaków do odzyskania niepodległości skłoniły

nas
do

refleksji i zadumy. W akademii uczestniczyli uczniowie wraz z nauczycielami i kierownictwem szkoły. Swoją obecnością zaszczytili nas również księża i siostry z naszej parafii oraz rodzice. Podziękowania należą się wszystkim rodzicom,

k którzy pomogli w zorganizowaniu apelu.

Akademii przygotowały panie: Maria Zborek i Małgorzata Narkiewicz.

p. Maria Zborek



OBIAD NA TRÓJCOWIE

18 listopada 2012 r.



Z roku na rok nauczyciele Polskiej Szkoły Sobotniej stoją przed faktem podwyższania poprzeczki swoich umiejętności nie czysto pedagogicznych a ... kulinarnych. Dlatego też, w niedzielę 18 listopada 2012 roku, nauczyciele po raz kolejny założyli fartuchy i przygotowali obiad całej wspólnocie parafialnej, ich gościom i przyjaciółom.

Tegoroczny obiad królował pod hasłem: **„Trójcowska nauczycielka kucharka doskonała ... a jak ona gotuje to wszystkim smakuje”**.

Atrakcja nie była taka, bo ukryty kulinarny kunszt każdej z pań sprawił, że serwowane dania były smaczne i sprawiły prawdziwą ucztę niejednemu podniebieniu. Domowe ciasta upieczone przez panie nauczycielki sprzedawane były na wynos, aby w domowym zaciszu można było delektować się sernikiem pani od historii, czy pyszną szarlotką pani od polskiego.

Dochód z obiadu został całkowicie przeznaczony na zakup pomocy szkolnych. Dziękujemy wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zorganizowania tej imprezy. Dziękujemy za pomoc, życzliwość, współpracę i hojność w postaci swojego czasu.

Nasze wspólne biesiadowanie stało się sympatycznym zaproszeniem do kolejnej edycji obiadu przyrządzonego przez nauczycieli z Polskiej Szkoły Sobotniej. Do zobaczenia w kuchni wkrótce ...



p. Irena Olejniczak

SPOTKANIE ZE ŚWIADKIEM HISTORII...

W sobotę, 1 grudnia 2012 roku młodzież klas ósmych i pierwszej klasy liceum miała okazję spotkać się z ojcem Błażem Edwardem Karasiem, aby posłuchać jego wspomnień z Syberii. Ojciec Błażej jest franciszkaninem, który opiekuje się grupą Anawim przy misji św. Trójcy. W dzieciństwie ojciec Błażej wraz z mamą i rodzeństwem został zesłany na Syberię. Opowiadał nam o trudnych warunkach życia na Syberii, gdzie starsi byli zmuszani do pracy przy wyrębie drewna, a dzieci, jeśli nie pracowały, nie dostawały racji żywnościowych. Wspominał o bracie, który wstąpił do armii generała Andersa, śmierci siostry na Syberii i śmierci swojej mamy już po ewakuacji ze ZSRR do Iranu.

Choć od tego czasu minęło już ponad 70 lat, wspomnienia są wciąż żywe i bolesne dla tych, którzy przetrwali ten straszny los zesłańców.

Swoje dorosłe życie ojciec Błażej poświęcił Bogu i pomocy innym, m.in. tym, którzy sami nie potrafią wyjść z nałogów. Uczenie się historii ze wspomnień bezpośrednich świadków wydarzeń to cenna lekcja dla naszych uczniów. Wyrósł nam następne pokolenie, które będzie pamiętało losy Polaków na nieludzkiej ziemi.

p. Joanna Ezlakowski



Kim jest człowiek?

„Człowiek nie jest w stanie zrozumieć samego siebie bez pomocy Boga.”

Nikt z nas nie jest w stanie zrozumieć człowieka bez Chrystusa - oto pierwsza prawda, jaką od dwóch tysięcy lat chrześcijaństwo głosi ludziom tej Ziemi. Człowiek jest kimś jedynym w znanym nam Wszechświecie, kto jest świadomy własnego istnienia i kto - w odróżnieniu od zwierząt - w swoim zachowaniu nie jest zdeterminowany instynktami, popędami, procesami biochemicznymi, naciskami społecznymi ani żadnymi innymi uwarunkowaniami. Człowiek ma nie tylko świadomość własnego istnienia. Człowiek zdaje sobie sprawę z tego, że może dokonywać wyborów i podejmować decyzje (...).

Chrześcijaństwo głosi światu, że jest tylko Ktoś Jeden w całym wszechświecie, kto w pełni zna odpowiedź na wszystkie pytania dotyczące tajemnicy człowieka. Tym Kimś Jedynym jest Ten sam, który obdarzył nas istnieniem. On jeden wie w pełni i na pewno, kim jesteśmy, a także jaki jest sens naszego życia. Chrześcijaństwo głosi światu, że Ten Ktoś Jedyny, który nas stworzył i który nas w pełni rozumie, zechciał nam odpowiedzieć na pytania, które On sam zaszczerpił w naszych umysłach i sercach. Stwórca obdarzył nas rozumnością po to, byśmy mogli Jego odpowiedzi zrozumieć i byśmy mieli szansę zgodnie z nimi postępować (...).

Chrześcijaństwo głosi światu to, że to nie człowiek - jak niektórzy sądzą - wymyślił Boga, ale że to Bóg nas stworzył i objawił nam pełną prawdę o człowieku. Niewiele wiemy o Bogu, jakim On jest swym Niezłębionym Majestacie. Wiele natomiast dowiedzieliśmy się od Niego o tym, w jaki sposób odnosi się On do nas i kim my dla Niego jesteśmy. Chrześcijaństwo jest jedyną na świecie religią, która ukazuje pełną prawdę o człowieku. Widzi ono człowieka w sposób integralny, czyli całościowy, a także w sposób realistyczny, czyli takim, jakim człowiek naprawdę jest, a nie takim, jakim chciałby się widzieć, jakim ukazują go poszczególne nauki szczegółowe czy jaki obraz człowieka propagują modne w danym momencie ideologie. Właśnie dlatego, że chrześcijaństwo jako jedyne ukazuje pełną prawdę o człowieku, stwarza ono szansę na to, by każdy z nas żył w sposób godny własnej godności. W taki właśnie sposób możemy postępować jedynie wtedy, gdy z całą pewnością wiemy o tym, kim jesteśmy oraz jaki jest sens naszego istnienia.

ks. Marek Dziewiecki

http://www.opoka.org.pl/biblioteka/F/FA/kimjest_md.html

REKOLEKCJE ADWENTOWE

8 grudnia 2012 r.



Adwent to czas radosnego oczekiwania na przyjście Pana Jezusa. Jak wykorzystujemy ten czas? Czy mamy chwilę na modlitwę? Czy, oprócz naszych ziemskich spraw, dostrzegamy coś ważniejszego? Adwent nie miałby sensu, gdybyśmy zapomnieli o przygotowaniu duchowym. Doskonałym lekarstwem dla naszej



duchy są rekolekcje. Dzięki nim możemy przystanąć na chwilę, zastanowić się nad sobą, przeanalizować własne życie i być może coś w nim zmienić...

W tym roku rekolekcje dla dzieci, młodzieży, rodziców, nauczycieli i katechetów poprowadził ks. Łukasz Kleczko. 8 grudnia 2012 r. wszyscy



uczestniczyliśmy w nauce rekolekcyjnej i we Mszy św., a po nabożeństwie ksiądz rekolekcjonista spotkał się z nauczycielami naszej szkoły.



p. Aldona Korpacz

BOŻE NARODZENIE'2012

W sobotę, **22 grudnia 2012 r.** świętowaliśmy w naszej szkole Boże Narodzenie. Uczniowie spotkali się ze swoimi nauczycielami, kolegami i rodzicami na uroczystej wigilii. Dzień był szczególny dla nas wszystkich. Dzielenie się opłatkiem, składanie życzeń, wspólne śpiewanie kolęd sprawiły, że czuliśmy się jak jedna wielka rodzina. Atmosferę świąteczną spotęgowały też jasełka przygotowane przez uczniów naszej szkoły pod kierownictwem pani Elżbiety Burgiel i pani Beaty Zagórskiej.

Do tradycji naszej szkoły należy organizowanie wigilii klasowych i przedstawień jasełkowych. W tym roku tego zadania podjęła się klasa VII B ze swoją wychowawczynią panią Elżbietą Burgiel i katechetką panią Beatą Zagórską.

Teksty do przedstawienia zostały zaczerpnięte ze sztuki „Pastoralka” Leona Schillera, przedstawiającej historię zbawienia. Uczniowie mieli niełatwe zadanie nauczenia się swoich kwestii napisanych językiem staropolskim, a więc dla nich prawie niezrozumiałym. Doskonale poradzili sobie, odgrywając poszczególne role. Jako Adam wystąpił Kacper Lupa, w postać Ewy wcieliła się **Sylvia Pudełko**, rolę Archaniola odegrał Arek Krupa, a diabłem był Filip Czarkowski. W przedstawieniu wystąpili również: **Julia Jeżykowski** jako Matka Boża i Tomasz Zdanowski jako św. Józef.

O oprawę muzyczną zadbał utalentowani uczniowie naszej szkoły: rodzeństwo Natalia i Marcin Kieta oraz **Justyna Skowroński** i Agnieszka Parzygnat, którzy po mistrzowsku zagrali i zaśpiewali kolędy góralskie. Dodatkową atrakcją był występ tancerzy z zespołu „Lajkonik” w pięknym układzie poloneza do melodii kolędy „Serca nasze się radują”.

Specjalne podziękowania należą się pani Halinie Misterce, kierownikowi zespołu za opracowanie choreografii i wyćwiczenie tancerzy.

Przygotowanie przedstawienia wymagało wiele wysiłku ze strony występujących, ale też i ich rodziców, którzy wykonali rekwizyty i kostiumy.

Bardzo dziękujemy pani Grażynie Wójtowicz za zakupienie materiałów i uszycie strojów dla aniołów i pastuszków oraz panu Michałowi Kędrynie, który zadbał o nagłośnienie.

Uczestnicząc w wigilii i przedstawieniu jasełkowym, uczniowie naszej szkoły mają okazję nie tylko poznawać piękne polskie tradycje, ale mogą być razem, mogą poczuć bożonarodzeniowy nastrój, atmosferę ciepła i przynależności do szkolnej wspólnoty.





KLASA VIII A

smaczny świąteczny poczęstunek



←
uczniowie

KLASY VIII B

z wychowawczynią,
p. Joanną Ezlakowski
i ks. Tomaszem Ludwickim



w oczekiwaniu na prezenty

modlitwa przed wigilią

uczniowie
klasy II A
z wychowawczynią,
p. Marią Baran
i św. Mikołajem



w świątecznym
nastroju

KLASA I LICEUM



w miłym świątecznym nastroju



Boże Narodzenie w literaturze

*Przy wigilijnym stole,
Łamiąc opłatek święty,
Pomnijcie, że dzień ten radosny
W miłości jest poczęty;
Że, jako mówi wam wszystkim
Dawne, prastare orędzie,
Z pierwszą na niebie gwiazdą
Bóg w waszym domu zasiądzie.
Sercem Go przyjąć gorącym,
Na ścieżaj otworzyć wrota -
Oto co czynić wam każe
Miłość – największa cnota.
Jan Kasprówicz*

Dlaczego jest święto Bożego Narodzenia?
Dlaczego jest święto Bożego Narodzenia?
Dlaczego wpatrujemy się w gwiazdę na niebie?
Dlaczego śpiewamy kolędy?
Dlatego, żeby się uczyć miłości do Pana Jezusa.
Dlatego, żeby podawać sobie ręce.
Dlatego, żeby się uśmiechać do siebie.
Dlatego, żeby sobie przebaczać.
ks. Jan Twardowski

Oplątek

*Jest w moim kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny,
Przy wzejściu pierwszej gwiazdy wieczornej na niebie,
Ludzie gniazda wspólnego łamią chleb biblijny
Najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie.
C.K.Norwid*

W dniu spotkania wigilijnego w naszej szkole klasa maturalna pokazała, że staropolska tradycja wciąż żyje wśród nas. Chodziliśmy od klasy do klasy, głosząc wigilijną nowinę, śpiewając kolędy i pozdrawiając naszych kolegów i koleżanki, których nie zobaczymy już w przyszłym roku.

Karol Ezlakowski
uczeń klasy III liceum



Wigilia w szkole na Trójcowie nigdy nie odbywa się tak samo. Zawsze są modlitwy, opłatek oraz kolędy, ale w naszych głowach każdego roku rodzi się więcej różnych pomysłów i dostrzegamy wokół siebie wszystko, na co wcześniej nie zwracaliśmy uwagi.

W tym roku moja klasa maturalna kolędowała w szkole. Idąc od klasy do klasy, czuliśmy się tak, jakbyśmy oglądali film o tych wszystkich



dotychczasowych szkolnych wigiliach, które przeżywaliśmy. Patrzyliśmy z zazdrością na naszych młodszych kolegów i koleżanki z pierwszych, drugich i innych klas. Przed nimi jeszcze kolejne wigilie, jasełka, a dla nas, niestety, jest to ostatnia wigilia w tej szkole. Miło było spędzać czas z naszymi byłymi nauczycielkami oraz z przyjaciółmi z młodszych klas, którzy też będą przygotowywać się do matury. Myślę, że długo będę pamiętał chwile spędzone z moimi przyjaciółmi z klasy.

Barbara Orłowska
uczennica klasy III liceum



uczniowie
klasy
maturalnej
z wychowawczynią
p. Anettą Wesołowską,
p. kierownik
Barbarą Ignas,
ks. Tomaszem
Ludwickim
i p. Robertem
Wasilewskim

WIGILIA NAUCZYCIELI,



DYREKCJI I ZARZĄDU SZKOŁY



ZABAWA ZIMOWA



12 stycznia 2013 r. ponownie spotkaliśmy się na zabawie zimowej. Jak co roku, nie zabrakło dobrej muzyki, radosnej atmosfery i kondycji potrzebnej do tańca.

Na uczniów czekała smaczna pizza, a wielką niespodzianką były prezenty od św. Mikołaja, które zastaliśmy w salach lekcyjnych po powrocie z zabawy.



12 stycznia
2013 r.





MATURZYŚCI O SOBIE I O SZKOLE...

W chwili obecnej szkoła polska, jak i amerykańska są moim drugim domem. Obie rozwijają moje zainteresowania. W przyszłości chciałabym zostać adwokatem. Uwielbiam grać na fortepianie i czytać książki. Nie mogę sobie wyobrazić życia bez polskiej szkoły, która nauczyła mnie języka, literatury, historii oraz geografii ojczyzny moich rodziców. Uważam, że wyniosłam wiele z polskiej szkoły i wiem, że zostanie to w mojej pamięci na zawsze. Mam nadzieję, że będę mogła dziedzictwo polskiej kultury i języka przekazać następnemu pokoleniu. Wszystkim na Trójcowie bardzo dziękuję.



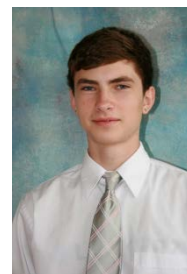
NATALIA BAFIA



Jestem uczniem Lake Park HS w Roselle. Do polskiej szkoły na Trójcowie chodzę od trzeciego roku życia. W przyszłości chciałbym pójść na studia inżynieryjne. Gdy myślę o polskiej szkole, to przede wszystkim o moich kolegach i koleżankach, z którymi znam się od niepamiętnych czasów. Jestem przekonany, że przyjaźń ta zostanie na zawsze. MACIEJ BATURA

Chodzę do Lane HS. Poza szkołą lubię grać w piłkę nożną i łowić ryby. Interesuję się samochodami. W przyszłości chciałbym zostać biologiem morskim, architektem albo specjalistą od samochodów. Lubię moją polską szkołę, bo jest dla mnie jak druga rodzina. Podoba mi się to, że uczę się dużo o mojej drugiej ojczyźnie, z której jestem bardzo dumny.

MATEUSZ BRYŁA



Zawsze miałam na Trójcowie najlepsze koleżanki i najlepszych kolegów. Ciężko mi uwierzyć, że zbliża się czas rozstania. Mama zapisała mnie do przedszkola, kiedy miałam 4 lata. Doskonale to pamiętam. Większość mojej klasy przetrwała do matury. Wiem, że moja wychowawczyni uwielbia swoją pracę i z niecierpliwością czeka na każdą sobotę. Jednak podejrzewam, że po 4 „wspaniałych” godzinach z nami myśli tylko o odpoczynku. Życzę wszystkim moim koleżankom i kolegom sukcesów w dalszym życiu.

ANIA CIOS

Od trzeciego roku życia chodzę do polskiej szkoły na Trójcowie. Lubię ją, bo tu znalazłem fajnych przyjaciół. Teraz uczę się w Glenbrook South. Moją pasją są motory i auta. W przyszłości chcę studiować na STU. Zawsze będę wracał na Trójcowo, bo tu czuję się najlepiej.

PIOTR DZIURKIEWICZ



Jestem uczniem trzeciej klasy licealnej. Interesuję się historią i literaturą. Polska szkoła jest dużą cześcią mojego życia. Nie żałuję, że musiałem wcześniej wstawać w soboty. Umiejętność posługiwania się językiem polskim, a także znajomość historii tego pięknego kraju czynią mnie prawdziwym Polakiem. Wiem, że nie miałbym tej wiedzy, gdybym nie chodził do szkoły na Trójcowie. Spędziłem tam wiele przyjemnych lat, zdobyłem wiedzę i przyjaciół. Było fajnie! Dziękuję moim nauczycielom, koleżankom i kolegom, i wszystkim, których spotkałem na mojej drodze.

KAROL EZLAKOWSKI

Mam 17 lat i jestem w trzeciej klasie szkoły średniej. W tygodniu chodzę do Taft HS, a w soboty do polskiej szkoły na Trójcowie. Od dawna maluję obrazy i bardzo mnie to interesuje. W wolnym czasie lubię też grać w tenisa i jestem w drużynie szkolnej. Choć nie lubiłam wstawać w soboty rano, wydaje mi się, że było warto. Zawsze polska szkoła będzie mi się kojarzyła z wesołymi wspomnieniami i miłą atmosferą, żartami Pani i śmiechem całej klasy.

MARTA GEBALA



Jestem uczennicą Glenbrook South. Przez wiele lat grałam w piłkę nożną, a teraz uwielbiam tańczyć. W szkole należę do Poms. Zawsze lubiłam chodzić do polskiej szkoły. Zdobyłam wiedzę o polskiej historii, geografii i kulturze. Mam tu przyjaciół, z którymi znam się, odkąd sięgam pamięcią. Będę wspominać dobre czasy spędzone w naszej klasie, gdzie zawsze było miło i wesoło. EMILKA GRZEGORZEWSKA

Jestem uczniem Taft HS. Mój ulubiony sport to koszykówka. Kiedy myślę o polskiej szkole, to mam dobre wspomnienia. Chociaż pobudki w sobotę były wczesne, to spotkania w klasie niezapomniane. Polska Szkoła na Trójcowie jest jedyna, niesamowita i będę za nią tęsknił.

MACIEJ GRZELAK

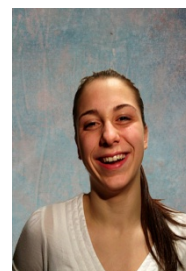


Chodzę do Stagg HS. Interesuję się samochodami i motoryzacją. W przyszłości chciałbym zostać inżynierem. Do szkoły na Trójcowie uczęszczam już 12 lat. Czas spędzony tam uważam za bardzo wartościowy i przyjemny.

PATRICK GUZIAK

Polska Szkoła na Trójcowie wiele mnie nauczyła. Zdobyłam wiadomości z historii, gramatyki, geografii. W niektóre soboty zaprzyjaźnialiśmy się z Chopinem, w inne z Kochanowskim. Mogłam zwiedzić Polskę bez paszportu. Pani zabierała nas w podróż od najstarszej kopalni soli do największych parków narodowych. Moja szkoła dała mi cenny skarb, którego nie można odnaleźć w żadnym podręczniku. Są to przyjaźnie - nawiązane tutaj pozostaną na całe życie. Ludzie, których spotkałam na Trójcowie: moi rówieśnicy, nauczyciele oraz rodzice, którzy pomagają w funkcjonowaniu szkoły, zawsze pozostaną w mojej pamięci.

PAULINA KAMINSKI



Chodzę do Prospect HS. Należę do szkolnej drużyny golfa, która w tym roku odniosła duże sukcesy. W przyszłości chciałbym zostać inżynierem. Pozdrawiam wszystkich!

ADAM KOSZYK

Jestem uczennicą Lincoln Park HS. W przyszłości chciałabym mieszkać w Polsce i być nauczycielką języka angielskiego albo pilotem wycieczek międzynarodowych. Chodzę do szkoły na Trójcowie od zerówki. Szkoła ta dała mi klucz do wiedzy, która jest potrzebna we współczesnym świecie. Nie tylko uczyła historii, literatury i geografii, ale dążyła do tego, żebyśmy bardziej poznali Polskę, jako nasz kraj ojczysty. Dziękuję nauczycielom za trud oraz czas spędzony razem. Trójcowo na zawsze pozostanie w moim sercu! MARZENA KRÓL



Chodzę do Elk Grove Village HS. Mam zamiar zostać pielęgniarką. Chociaż czasami nie chciało mi się w piątki odrabiać prac domowych, a w sobotę rano wstawać, to jednak ciągnęła mnie do polskiej szkoły myśl, że spotkam tam moją drugą rodzinę. W ciągu tych lat bardzo się zaprzyjaźniliśmy. Nawet podczas wakacji, spotykaliśmy się na piknikach i na imprezach. Mam nadzieję, że cała nasza klasa będzie się spotykać i nadal będziemy sobie bliscy.

JESSICA KUSIOR



Chodzę do Proviso Academy w Forest Park. Moim hobby jest gra w piłkę siatkową. Jestem dumny, że do Polskiej Szkoły na Trójcowie uczęszczałem od trzeciego roku życia. Dzięki temu mam bardzo dużą wiedzę na temat kraju, skąd pochodzą moi rodzice. Znam kulturę, historię i język. Kiedy wstawałem rano w soboty, to zwykle byłem zły na wszystkich, ale kiedy znalazłem się już w klasie i zobaczyłem koleżanki i kolegów, to zły humor mijał. FILIP LETKIEWICZ

Jestem uczniem West Leyden HS. Lubię łowić ryby i polować. Chciałby studiować mechanikę na UIUC. Polska szkoła pomogła mi poznać język i kulturę kraju moich rodziców. Jestem z tego bardzo dumny.

PATRYK LUBERDA



Jestem uczniem drugiej klasy John Hersey HS w Arlington Heights. Największą moją pasją jest siatkówka. Gram w drużynie szkolnej i w klubie Adversity, z którym zająłem 14 miejsce w Mistrzostwach USA Juniorów. W przyszłości chciałbym być inżynierem i siatkarzem. Do polskiej szkoły na Trójcowie uczęszczałem od zawsze, od kiedy tylko sięgam pamięcią, czyli od 4 roku życia. Wkrótce odbędzie się moja kolejna już graduacja w tej szkole. Poza wiedzą i uśmiechem ładnych dziewcząt, zabieram ze sobą smak świeżych pączków. BARTOSZ MIGUS

Już w zerówce rozpoczęła się moja więź z polską szkołą na Trójcowie. To tutaj zrodziły się moje wieloletnie przyjaźnie i zainteresowanie moją ojczyzną. Najwspanialsze wspomnienie to coroczna zabawa choinkowa. Od pierwszej klasy, nie mogłam się doczekać, kiedy znów jako szkoła zatańczymy w kółku do piosenki „Wszyscy Polacy”, czy zabawimy się w „krzeselka”. Zawsze będę wspominać polską szkołę z uśmiechem na twarzy i nigdy nie zapomnę powiedzenia naszej wychowawczynie: „Ale jest za głośno!” Przede mną następny etap mojego życia - uczelnia DePaul. A Trójcowo na zawsze pozostanie częścią mojego życia.

SANDRA MUSIELAK



Z Polską Szkołą im. Trójcy Świętej związana jestem od trzeciego roku życia. Chodzę do Northside College Prep. Bardzo interesuję się fotografią i lubię zwierzęta. Chętnie czytam książki, szczególnie te napisane przez Sylwię Plath czy Margaret Atwood. W chwilach wolnych relaksuję się przy robieniu na drutach. W przyszłości chciałabym robić filmy, albo pracować jako dziennikarka.

KINGA OBARTUCH

Kocham Polską Szkołę na Trójcowie! Uczęszczałem do niej już od zerówki. Uwielbiam uczyć się o Polsce i być z przyjaciółmi. Ta szkoła to moja druga rodzina. Kiedy przychodzę do niej zmęczona lub nieszczęśliwa, to zawsze wychodzę w bardzo dobrym humorze. Na Trójcowie jest zawsze przyjemnie i wesoło. Bardzo jest mi smutno, że to wszystko już się kończy.

BASIA ORŁOWSKA





Wiele lat minęło od kiedy rozpoczęłam naukę na Trójcowie. Upłynęły tak szybko, że trudno uwierzyć, że to już koniec. Każdy rok spędzony tutaj miał swoją wartość. Każdy nauczył mnie czegoś nowego i doprowadził do tego ostatniego. Poznałam swój język ojczysty, historię i kulturę kraju nad Wisłą. Wiem, że wiedza ta doprowadzi mnie do wielu sukcesów.

OLA PLEWA

Wracając myślami do moich pierwszych kroków w Polskiej Szkole na Trójcowie, widzę uśmiechniętą twarz pani nauczycielki i radosne zabawy, cotygodniową naukę wierszyków i piosenek. Wszystko to na pewno zostanie w mojej pamięci na długie lata.

PAULINA PYS



Do polskiej szkoły nie zawsze z chęcią wstawałam i z oporem prace domowe odrabiałam. Jednak z pomocą rodziców i nauczycieli kolejne klasy zaliczyłam i licealną edukację pomyślnie ukończyłam. Do tego wielu kolegów i wiele koleżanek poznałam, a po wyjeździe do Polski na nowo w starym kraju się zakochałam. Na tyle, że być może studiować do Polski się wybiorę, gdy tylko świadectwo z Maine West High School odbiorę. Podsumowując: były to wspaniałe chwile, które na zawsze wspominać będę mile.

KINGA SIEK

Chodzę do szkoły na Trójcowie od przedszkola. Ma ona dla mnie ogromne znaczenie i aż się boję myśleć co będę robiła w soboty. W naszej klasie zawsze jest uśmiech, nigdy nie ma gniewu. Dziękuję wszystkim moim koleżankom i kolegom, że byli ze mną wiele lat. Dziękuję też wszystkim moim nauczycielom, którzy tutaj są najlepsi na świecie. Będę tęsknić za Trójcowem, nigdy go nie zapomnę i zawsze będzie w moim sercu.

VICTORIA WASILEWSKI

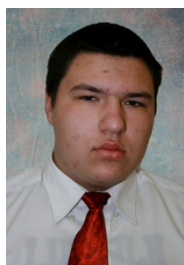


Chodzę do Elk Grove HS. Lubię grać na pianinie, w siatkówkę i piłkę nożną, słuchać muzyki i biegać. Chodziłam do polskiej szkoły przez 13 lat i nam dużo ciepłych wspomnień z każdego roku. Będę zawsze miło wspominała księdza Roberta, który uczył nas religii w ostatniej klasie. W każdą sobotę siedzieliśmy na schodach, jedliśmy drugie śniadanie i rozmawialiśmy. W klasie zawsze było z czego się śmiać i wszyscy się zaprzyjaźnili. Polska szkoła nie zawsze mi się podobała, ale dzięki niej umiem pisać i czytać po polsku, znam historię i geografię kraju mojej rodziny i mam fajnych kolegów.

OLA WINIARZ

Uczęszczam do Layden HS. W przyszłości mam zamiar studiować. Interesuję się samochodami. Do polskiej szkoły sobotniej chodzę od trzeciej klasy podstawówki. Zdobyłem tam wiele informacji o moim ojczystym kraju. Poznałem dużo koleżanek i kolegów, jak i nauczycieli. Pozdrawiam wszystkich!

ADAM ZAJKOWSKI



**Polska Szkoła Sobotnia
im. Trójcy Świętej**

1118 N Noble Street
Chicago, IL 60642
www.szkolاناتrojcowie.com

Kierownik (312) 292-9901
email: kierownik@szkolاناتrojcowie.com

Sekretariat (312) 292-9902
email: sekretariat@szkolاناتrojcowie.com

Zespół redakcyjny: p. Aldona Korpacz, p. Teresa Michalka

**Autorzy zdjęć zamieszczonych w tym wydaniu: p. Aldona Korpacz, p. Maria Baran, p. Teresa Michalka, rodzice uczniów klasy I B,
Jessica Kusior**

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian w otrzymanych tekstach.